

Jana RACLAVSKÁ  
Jiří MURYC  
Ostravská univerzita

DOI: 10.14746/bo.2021.3.8

## Bohemizmy w polskich kazaniach ze Śląska Cieszyńskiego z przełomu XVIII i XIX wieku

**Keywords:** language contacts, Bohemisms, sermons, Śląsk Cieszyński, Polish, Czech, regional variety of Polish

**Słowa kluczowe:** kontakty językowe, bohemizmy, kazania, Śląsk Cieszyński, język polski, język czeski, regionalny wariant polszczyzny

### Abstract

The mutual influences of Polish and Czech have been the subject of much research. Both of these West Slavic languages have similar developments not only in phonetics and morphology, but also in lexis. The separation of Bohemisms from the Polish language is very difficult from today's point of view. The discovery of borrowings from Czech has already been the subject of research by many Polish and Czech linguists (A. Brückner, T. Lehr-Spławiński, S. Rospond, Z. Orłoś, B. Havránek, J. Damborský, etc.). In this study we try to determine the degree of influence of the Czech language on the regional variant of the Polish language of Těšín at the end of the 18th and the first half of the 19th century. As research material we used manuscripts of sermons of Protestant clergymen (15 manuscript texts in total). We performed their linguistic analysis and revealed a total of 43 units that could be clearly identified as Bohemisms. It was found that the proportion of Bohemisms in the examined texts was not significant and the forms used were found in common communication in dialect.

Vzájemné vlivy polštiny a češtiny jsou předmětem mnoha výzkumů. Oba tyto západoslovanské jazyky mají podobný vývoj nejen v oblasti fonetiky a morfologie, ale také i lexiky. Vydělení bohemizmů z polského jazyka je z dnešního hlediska značně složité. Odhalení výpůjček z češtiny bylo již předmětem zkoumání mnoha polských i českých jazykovědců (A. Brückner, T. Lehr-Spławiński, S. Rospond, Z. Orłoś, B. Havránek, J. Damborský aj.). V této studii se snažíme o zjištění stupně vlivu českého jazyka na regionální variantu těšínské polštiny konce 18. a první poloviny 19. století. Jako výzkumný materiál jsme použili rukopisy kázání protestantských duchovních (celkem 15 rukopisných textů). Provedli jsme jejich jazykovou

analýzu a odhalili celkem 43 jednotek, které bylo možné jednoznačně označit jako bohemizmy. Bylo zjištěno, že podíl bohemizmů ve zkoumaných textech není významný a použité formy se vyskytovaly v běžné nářeční komunikaci.

Uwaga, jaka poświęcana jest stosunkom polsko-czeskim, nie dziwi z wielu względów. Na pierwszym miejscu zazwyczaj przywołuje się bliskość geograficzną i z nią związane kontakty i konflikty. Od dawna również wzbudzają zainteresowanie zagadnienia wzajemnych wpływów językowych i to zarówno z perspektywy historycznej, jak również w sytuacji obecnej zwłaszcza na terenach przygranicznych. Wpływy języka czeskiego na polszczyznę literacką badało wielu wybitnych językoznawców zarówno czeskich, jak i polskich, np. B. Havránek, J. Damborský, W. Nehring, A. Brückner, T. Lehr-Spławiński, W. Taszycki, S. Urbańczyk, S. Rospond, Z. T. Orłoś i in. Okres, kiedy polszczyzna poddana była wpływowi języka czeskiego, był stosunkowo długi i przebiegał, jak pisze Teresa Zofia Orłoś, w trzech falach. Pierwszy okres to wczesne średniowiecze łączące się ze znamienym faktem w historii Polski – przyjęciem chrześcijaństwa za pośrednictwem czeskim. Wtedy to polszczyzna wzbogacona została zwłaszcza o terminologię religijną (Orłoś 1997, s. 9–10).

Następna fala bohemizmów przeniknęła do języka polskiego w XIV i XV wieku, kiedy w Czechach nastąpiły przyjazne warunki do rozwoju kultury i nauki i z tym związany rozkwit języka czeskiego. To z kolei spowodowało przedostawanie się czechizmów do polskich tekstów pisanych (Orłoś 1997, s. 10). Założenie w roku 1348 w Pradze pierwszego uniwersytetu w Europie Środkowej przyciągnęło tam wielu Polaków, późniejszych wykładowców Akademii Krakowskiej, którzy zdobyli tam znajomość czeszczyzny. Wspomniana T. Z. Orłoś pisze:

Na przełomie XIX i XV w. czeszczyzna była uważana za „lepszy” język, pełniła nawet na dworze królowej Jadwigi i Jagiełły funkcję języka dworskiego (Orłoś 1997, s. 11).

Burzliwy okres wojen husyckich również odbił swoje piętno w języku Polaków. Wielu z nich wspierało dążenia husytów skierowane

na reformy w życiu religijnym i społecznym. Przedstawiciele obu narodów – Czesi i Polacy – spotykali się w tym czasie głównie na polach walki, stąd pojawianie się bohemizmów w polszczyźnie zwłaszcza w zakresie terminologii wojskowej, np. hasło, hetman, puszka itp. (Orłóś 1997, s. 11).

Trzecią falę bohemizmów odnotowujemy w pierwszej połowie XVI wieku, kiedy na tereny polskie przedostają się czeskie tłumaczenia dzieł religijnych powstałych w kręgu braci czeskich. Znajomość czeszczyzny na dworze zygmunto-wskim uważana była za znamię przynależności do warstw elitarnych (Orłóś 1980, s. 20). O popularności języka czeskiego i jego wpływie na polszczyznę okresu renesansu świadczą licznie występujące bohemizmy w tłumaczeniach dzieł religijnych oraz literaturze świeckiej. Znani z częstego używania czechizmów byli m. in.: Marcin Bielski, Jan z Koszyczek, Mikołaj Rej czy Jan Sandecki-Malecki. Roli języka czeskiego i jego wpływu na polszczyznę tego okresu nie należy jednak przeceniać. W kontekście powyższych danych warto przytoczyć stwierdzenie Mieczysława Basaja analizującego teksty Marcina Krowickiego, szesnastowiecznego pisarza reprezentującego krąg innowierców. Autor ten potwierdza występowanie bohemizmów w jego tekstach, lecz nie sądzi, by przekraczały one normę, twierdzi, że użycie bohemizmów u badanego pisarza odpowiada niejako stanowi panującemu w ówczesnej polszczyźnie. Basaj nie odnotowuje takiego nasilenia wpływu języka czeskiego u Krowickiego jak np. u Reja, ale przyznaje, że Krowicki korzystał z zasobów bohemizmów już wcześniej w polszczyźnie zadomowionych (Basaj 1966, s. 198–200).

Od drugiej połowy XVI wieku obserwujemy osłabienie wpływu języka czeskiego na polszczyznę. Dzieje się tak dzięki rozwojowi piśmiennictwa polskiego i stabilizacji polskiego języka literackiego w wieku XVII, co jest zasługą pisarzy okresu renesansu, zwłaszcza zaś Jana Kochanowskiego (Orłóś 1980, s. 23). Polszczyzna tego okresu pełni funkcję języka artystycznego, powstają oryginalne dzieła, nie zaś wyłącznie przeróbki i przekłady autorów obcych.

Wpływy języka czeskiego na polszczyznę w ciągu historii nie odnotowujemy jedynie w zakresie ogólnopolskiego języka literackie-

go. Warto również przyjrzeć się tekstom powstałym na pograniczu językowym czesko-polskim, gdzie na co dzień spotykali się i spotykają nadal przedstawiciele obu narodów. Tereny Księstwa Cieszyńskiego od połowy XIV wieku były lennem królów czeskich, nic więc dziwnego, że czeszczyzna przedostawała się już od pierwszej połowy XV w. do kancelarii ksiąząt cieszyńskich, wypierając z nich stopniowo język niemiecki i łaciński (Panic 2016, s. 30), a w pierwszej połowie XVI wieku język czeski stał się językiem urzędowym na szerszych terenach Śląska. Ówczesna fascynacja kulturalną czeszczyzną okresu humanizmu (konkretnie językiem Biblii Kralickiej) była zrozumiała ze względu na fakt, że czeski język miał już w tym czasie o wiele lepiej wykreowaną normę literacką niż język polski.

Używanie czeszczyzny na Śląsku Cieszyńskim (nie tylko w kancelariach, ale też np. przez Jerzego Trzanowskiego, 1592–1637) nie świadczy o umocnieniu się elementu czeskiego ludności miejscowej, lecz jest zjawiskiem bardziej ogólnym. Zresztą „u schyłku średniowiecza także w Królestwie Polskim rozważano wprowadzenie języka czeskiego do kancelarii królewskiej” (Panic 2016, s. 30). Język czeski, jak dokumentują niektóre zabytki piśmienne (Raclavská 2001, s. 107–110), obsługiwał na terenie Śląska Cieszyńskiego tylko sferę oficjalną, język codzienny różnił się od tego używanego w urzędach i kościele. Kiedy więc ksiąźta cieszyńscy ogłosili w r. 1584 tzw. Porządek szkolny, na podstawie którego poddani mieli przywilej posyłania swoich dzieci na naukę do szkół przykościelnych, gdzie uczano w języku ojczystym, była to mowa polska (Kadłubiec 1994, s. 8–9). W ten sposób mogła przeniknąć do czytelników cieszyńskich Postylla domowa Marcina Lutra wydana w Królewcu w roku 1574 czy Postylla Samuela Dambrowskiego. Znane też były dzieła Jana Kochanowskiego i Mikołaja Reja.

Wiek XVII przerwał ten stan, przyniósł ze sobą wojny, rabunki i restrykcje natury wyznaniowej. Dopiero częściowe przyznanie praw protestantom związane z umową altransztacką w r. 1707<sup>1</sup> wywołało

---

<sup>1</sup> Wydarzenie to związane było z wyprawą wojenną króla szwedzkiego Karola XII w 1706 r. Władca ten po zwycięskim marszu przez ziemie polskie wtargnął do

w Cieszyńskim aktywizację polskiego życia kulturalnego, nie tylko ewangelickiego, lecz również katolickiego. Sprowadzeni do Cieszyna w pierwszej połowie XVIII wieku pastory ewangelicy stwierdzili, że ludność tutejsza potrzebuje książek nabożnych pisanych w znanym jej języku. Wtedy zasługą Jana Muthmana i Samuela Ludwika Zasadiusa, wychowanków centrum ewangelickiego w Byczynie (Broda 1972, s. 9), powstają pierwsze teksty pisane w języku polskim, określanym później jako regionalny wariant polszczyzny cieszyńskiej (Raclavská 2012, s. 315–323). Książki Muthmana i Zasadiusa zaczęły wypierać kancjonały, postylle i modlitewniki czeskie. Ponadto duszpasterze ci wychowali swoich następców, którzy podobnie jak i oni czuli potrzebę twórczości w języku polskim (Hierowski, Rospond 1948, s. 15–16). Polskie piśmiennictwo katolickie na całym Śląsku nie było w owym czasie tak liczne jak protestanckie. Polskie książki najczęściej sprowadzano z Krakowa, ale przywozili je też duchowni powoływani do tutejszych parafii (Gumuła 1992, s. 22). Pomimo tego księża katolicy Jan Judasz Hackenberg, Jerzy Bajtek i Franciszek Knöbel zareagowali na potrzeby duchowe cieszyńskiego społeczeństwa katolickiego i napisali książkę, będącą w znacznej części tłumaczeniem z języka niemieckiego, ale – jak piszą w *Przedmowie* do czytelnika – „twojemu językowi, a mowie w druku przyspusobiona”. Książka ta wyszła w Opawie w roku 1761. Tutaj należy wspomnieć, że książki wydawane w oficynach polskich w tym czasie były już drukowane czcionką łacińską, a cieszyńskie czcionką gotycką (szwabachą) używaną w monarchii habsburskiej. Oznaczało to dla cieszyńskiego czytelnika znaczne utrudnienie odbioru współczesnych dzieł literatury polskiej.

Stosunkowo spokojny i owocny okres przerwały tzw. wojny śląskie (1740–1763) prowadzone przez cesarzową Marię Teresę z kró-

---

Saksonii, gdzie zmusił ówczesnego króla polskiego i elektora saskiego Augusta II do rokowań. Przy tej okazji odbyły się też rozmowy z cesarzem Józefem II, który zgodził się na podpisanie tzw. recesu egzekucyjnego, dodatku do umowy altranszackiej, na podstawie którego zwrócono śląskim protestantom 128 kościołów i pozwolono na budowę sześciu nowych, tzw. kościołów łaski (Popiołek 1976, s. 95).

lem pruskim Fryderykiem II, w wyniku których straciła ona wielką część Śląska. Pozostał w ramach monarchii habsburskiej tylko Śląsk Cieszyński (zwany Austriackim lub Wschodnim) i Śląsk Opawski (czyli Zachodni). Po 1782 r. dochodzi do podziału administracyjnego Monarchii Habsburskiej i Śląsk Cieszyński staje się częścią Gubernium Morawsko-Śląskiego ze stolicą w Brnie (1783–1849), nasila się wtedy wpływ języka czeskiego w sferze urzędowej.

Na dalszy rozwój ewangelickiego życia religijnego i związanego z nim używania polszczyzny w sferze kościelnej miał wpływ patent tolerancyjny wydany w roku 1781. Zezwolił on na odprawianie publicznych nabożeństw ewangelickich i zrównał prawa innowierców z katolikami. Powstały więc nowe gminy ewangelickie m.in. w Błędownicach, w Ligotce Kameralnej, w Bystrzycy i w Nawsiu. Działalność duszpasterzy ewangelickich miała niebywałe znaczenie w rozwoju świadomości narodowej mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Chodziło przede wszystkim o spełnienie postulatów głoszenia Słowa Bożego w języku zrozumiałym dla szerokich mas. Nie wystarczało, by tylko książki były pisane po polsku, do znacznie większej liczby słuchaczy docierało słowo mówione, dlatego homilie wygłaszane w języku polskim były obowiązkiem, co zaświadcza zachowane do dziś zbiory kazań pastorów cieszyńskich. Wielu kaznodziejów nie pochodziło z Cieszyńskiego, ale opanowało język tutejszego ludu do tego stopnia, by móc wygłaszać mowy.

W Muzeum Protestantyzmu – Bibliotece i Archiwum im. Bogumiła Rudolfa Tschammera w Cieszynie znajdują się bogate zbiory rękopisów kazań. Najstarsze z nich pochodzą z połowy XVIII wieku. Wśród tekstów złożonych w Muzeum odnajdujemy kazania Jana Traugotta Bartelmusa, Józefa Franciszka Schimki, Jerzego Filipka, Jana Winklera, Wilhelma Raschkego, Karola Michejdy, Jerzego Heczki i in. Treść kazań najczęściej odnosi się do wydarzeń roku kościelnego, ale w zbiorach znajdują się też kazania pogrzebowe, rocznicowe, wspomnieniowe, instalacyjne. Pomimo tego że wszystkie odznaczają się wysokim stopniem opanowania języka polskiego przez piszących, odnajdujemy w nich elementy typowe dla języka ludności cieszyńskiej oraz bohemizmy, które przeniknęły z języka urzędowego

lub rodzimego kaznodziejów. Występowanie elementów innojęzycznych w polszczyźnie cieszyńskiej nie jest niczym wyjątkowym. W ciągu XVIII wieku w różnych regionach kraju odnotowane są procesy przejmowania elementów obcych lub gwarowych, nawet w języku literackim w owym czasie możemy odnaleźć rozmaite cechy regionalne (Bajerowa 1964, s. 201). Teksty cieszyńskie, które poddano analizie, pochodziły od następujących duchownych: Jana Traugotta Bartelmusa, Józefa Franciszka Schimki, Jerzego Filipka, Andrzeja Żlika, Jana Winklera oraz Wilhelma Raschkego. Wszyscy wymienieni duszpasterze z wyjątkiem Jana Winklera pochodzili ze Śląska Cieszyńskiego, czyli znali i posługiwali się miejscową gwarą, uczęszczali do gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie, później studiowali na uczelniach w Lipsku, Wittenberdze i Wiedniu.

Zadanie, którego się podjęliśmy, polegało na wskazaniu czeskich elementów leksykalnych w tekstach polskich kazań, czyli wyrazów rodzimych czeskich i elementów dialektalnych, które zostały użyte przez duchownych pod wpływem ich bliskości do języka czeskiego (Basaj 1966, s. 13). Leksemy określone jako bohemizmy weryfikowano na podstawie *Słownika języka polskiego* S. B. Lindego (Linde 1807–1814), jednostek zawartych w publikacji M. Basaja: *Bohemizmy w języku pism Marcina Krowickiego* (Basaj 1966), słownika M. Basaja i J. Siatkowskiego: *Bohemizmy w języku polskim* (Basaj, Siatkowski 2006) oraz *Słownika gwarowego Śląska Cieszyńskiego* pod red. J. Wronicz (*Słownik gwarowy* 2010).

Najstarszy zbiór kazań pochodzi od kaznodziei Jana Traugotta Bartelmusa zajmującego wśród ewangelickich duchownych cieszyńskich jedno z czołowych miejsc, po pierwsze ze względu na swoją działalność w funkcji superintendenta morawsko-śląsko-galicyskiego<sup>2</sup>, po drugie ze względu na obszerną spuściznę homiletyczną, która zachowała się do dziś, zebrana w pięciu tomach i złożona w Muzeum Protestantyzmu – Bibliotece i Archiwum im. B. R. Tschammera

<sup>2</sup> Superintendent to osoba wykonująca nadzór nad działalnością pastorów w kościele ewangelickim. Do jego kompetencji należało m. in. przeprowadzanie wizytacji kościelnych i nadzoru nad szkolnictwem ewangelickim.

w Cieszynie. Kazania, które analizujemy dla potrzeb niniejszego opracowania, powstały w latach 1758–1809. Badania tekstów kazań wykazały, że najczęściej używane przez autora jednostki będące bohemizmami to: *pozorny* ‘wnikliwy’ (czes. *pozorný*); *pozornego godne są uważania*; *z nienazdania* ‘nieoczekiwanie’ (czes. *z nenadání*); *iżec ie ogarnia z nienazdania*; *oswobodził* ‘wyzwolił’ (czes. *osvoboditi*); *trawili* ‘spędzali’ (czes. *tráviti*); *spoieni* ‘złączeni’ (czes. *spojení*); *szluby woieskiewy* ‘szluby wojskowej’ (czes. *szluby vojenské*); *dać pozor* ‘uważać’ (czes. *dát pozor*); *od Krystusa odwiędł* ‘od Chrystusa odprowadził’ (czes. *od Krista odvedl*); *w stanie małżeńskim* ‘w stanie małżeńskim’ (czes. *ve stavu manželském*). Niektóre leksemy, choć występowały w polszczyźnie, to jednak są przejęte z języka czeskiego, np. leksem *naśladiący* ‘następujący’ (czes. *následující*): *naśladiący wiersz*, jest przejęty prawdopodobnie z czeskiego, chociaż polszczyzna siedemnastowieczna ma go w swoim zasobie w tym samym znaczeniu. Podobnie może być z wyrazami: *przeświadczyć* ‘przekonać’ (czes. *přesvědčiti*); *przyleżytość* ‘okazja’ (czes. *příležitost*) i *zakon* ‘prawo’ (czes. *zákon*): *chce naszeświadczyć*; *dawa też inszym przyleżytość*; *zakon Boży*. Natomiast leksem *kamraci* u Bartelmusa może być przejęty zarówno z czeskiego (*kamarád*), jako pożyczka pośrednia francuska *camarade* ‘společnost dobrých přátel, druhů’ (por. Váček 1968, s. 237), lub z niemieckiego *Kamerad* < *camera* ‘co w tej samej komorze żyli’ (Brückner 1970, s. 215), choć bardziej prawdopodobna jest tu pożyczka czeska.

Dalszy pokaźny zbiór tekstów rękopiśmiennych pochodzi od pastora Józefa Schimki, kaznodziei urodzonego we Vsetínie, ale żyjącego od dzieciństwa w Cieszynie. Jeśli chodzi o zasób słowny jego homilii, to zauważalny jest w nich zarówno wpływ gwary miejscowej, jak i języka czeskiego. Leksemy związane z podłożem gwarowym mają pochodzenie staropolskie, lecz występują również w ówczesnym języku czeskim. Nie mamy więc pewności, że w danym konkretnym przypadku chodzi o element gwarowy czy czeski. Zwłaszcza w wypadku, że chodzi o człowieka, który, być może, używał na co dzień języka czeskiego. Do powyższej grupy należą np. formy: *przyleżytość* ‘okazja’ (czes. *příležitost*), *obleczenie* ‘ubranie’ (czes. *Oble-*

*čení*), *trápic* ‘męczyć’ (czes. *trápiti*), *spojony* ‘połączony’ (czes. *spojený*), *odeprzil* ‘odmówić sobie’ (czes. *odepřiti si*): *wiele radości sobie odeprzil*; *wynaszal się* ‘wywyższał się’ (czes.  *vynáseti se*): *nad którymi się wynaszal* ‘nad którymi się wywyższał’. Do bohemizmów zaś zaliczymy: *opatrzenie* ‘ochrona’ (czes. *opatrování*): *w [...] opatrzeniu całego świata*; *uprzymność* ‘szczerłość’ (czes. *upřímnost*), *ctność* ‘cnota’ (czes. *cnost*), *pożegnanie* ‘błogosławieństwo’ (czes. *Požehnáni*): *pożegnanie dał dziecięciu*; *uiszczony* ‘upewniony’ (czes. *Ujištěný*): *był uiszczony* ‘był zapewniony’ (czes. *byti ujištěn*); *naiwięc* ‘najwięcej’ (czes. *nejvíc*): *trzy rzeczy naiwięc ciężkim [...] czynią odejście*; *pozustawać* ‘składać się z czegoś’ (czes. *pozůstavat*): *człowiek z dwóch części pozustawa*; *zawisi* ‘jest zależny od czegoś/kogoś’ (czes. *závisí*): *człowiek zawisi na rzeczach cielesnych*; *przeświadczony* ‘przekonany’ (czes. *přesvědčený*): *on przeswiadczony iest*; *kazic* ‘psuć’ (czes. *kazit*): *inaczej by się natura kazila*; *odwadzać* ‘odwracać uwagę’ (czes. *odvádět*): *odwadza nas od [...] miłości świata*. Użycie słowa *zakon* ‘prawo’ (czes. *zákon*): *według zakonu Moyżeszowego* w tym wypadku przypisujemy również wpływowi języka czeskiego.

W zbiorze polskich kazań znalazł się również tekst z roku 1839 księdza Jerzego Filipka. Rozpoczął on swoją pracę duszpasterską w 1828 roku w Jaworzu, gdzie służył 8 lat. W roku 1837 przeniósł się do Ligotki Kameralnej. Tam wygłosił mowę pt. *Kazanie ktore trzymal przy Insztalacyi swej a Wizytacyi kościelney Jerzy Filipek kaznodziea zboru Ligockiego, dnia 11 Czerwca 1839*, będącą przedmiotem naszej analizy. W wypadku powyższego tekstu zauważamy mniejsze uzależnienie od wzorów przejętych z dawnych tekstów polskich i tak samo mniejszą liczbę bohemizmów niż u jego poprzedników. Do bohemizmów zaliczyć możemy: *przeświadczenie* ‘przekonanie’ (czes. *přesvědčení*); *pieczuiąc* ‘opiekując się’ (czes. *pečujíc*); *przednieść* ‘wypowiedzieć, wyłożyć’ (czes. *přednésti*); *almużna* ‘jałmużna’ (czes. *almužna*); *list* ‘listek’ (czes. *list*); *przez* ‘przecież’ (czes. *přec*): *przez każdy rozumny uznać musi*.

Autorem kolejnego analizowanego tu kazania jest Andrzej Żlik urodzony w Kozakowicach, absolwent gimnazjum ewangelickiego w Cieszynie i studiów teologicznych w Wiedniu. Swoją działalność

duszpasterską rozpoczął w Ramsau w Styrii, gdzie przebywał w latach 1824–1829, później pełnił służbę w Starym Bielsku, a od roku 1835 był pastorem w Cieszynie. Z tego roku zachował się rękopis jego kazania wygłoszonego z okazji śmierci cesarza Franciszka I. Słownictwo kazania Andrzeja Żlika bogate jest w archaizmy, dialektyzmy i bohemizmy. Jak już powyżej sygnalizowano, problemem okazuje się wydzielenie bohemizmów z archaicznej warstwy leksykalnej polskiej, ponieważ „znaczna część wyrazów staropolskich [...] zachowała się do dziś w gwarach cieszyńskich” (Wronicz 1983, s. 180). Karol Daniel Kadłubiec uważa, że zjawiska występujące w staropolszczyźnie, a obecne dziś w języku czeskim, należy oceniać w ramach całego systemu:

Nie są one bohemizmami, ale integralnymi składnikami owego systemu gwarowego, w którym się całkowicie mieszcza, tworząc wraz z innymi jego spójny staropolski obraz (Kadłubiec 2015, s. 102).

Dotyczy to zwłaszcza tych tekstów, których autorami są ludzie pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego lub tutaj zdomowieni, a takim był na pewno Andrzej Żlik. Archaizmy polskie będące składnikami cieszyńskiej leksyki gwarowej spotykamy w analizowanym kazaniu niemalże we wszystkich planach językowych, np. fonetycznym: *inszy*; *tydzie*, *dzisia*, słotwórczym: *zdalo się* ‘wydawało się’, *przystęp* ‘dostęp’, *przypuszczać* ‘dopuszczać’, *dozwolenie* ‘pozwolenie’, *okazować* ‘pokazywać’, *uważać* ‘poważać’, *czuć* ‘czuć’, leksykalnym: *prawidło* ‘zasada’, *fundować* ‘zakładać’, *forytować* ‘popierać’, *nazdawać się* ‘przewidywać’, *slawność* ‘uroczystość’, *slusnie* ‘odpowiednio’. W tekście tym znajdują się również liczne bohemizmy: *prawidło* ‘zasada’ (czes. *pravidlo*), *truchliwy* ‘zatrwożony’ (czes. *Truchlivý*), *spolegać* ‘polegać’ (czes. *spoléhat*) oraz połączenia wyrazowe: *te słowa placą Krolowi Dawidowi* ‘te słowa odnoszą się do króla Dawida’ (czes. *ta slova platí pro krále Davida*); *hojną miarą* ‘w obfitości’ (czes. *hojnou měrou*); *że znaczną sumą jej ... na pomocy być raczył* ‘że znaczną sumą ją wspomagał’ (czes. *že značnou částkou ráčil jí být nápomocen*).

Interesująco przedstawia się warstwa leksyki i frazeologii kazań duszpasterza Wilhlema Raschkego. Częściej niż inni kaznodzieje cieszyńscy korzysta on z zasobów staropolskich i gwarowych. Odnotowujemy wiele archaizmów polskich w różnych planach językowych, np. *dzisiaj* ‘dziś’, *sumnienie*, *wyćwika*, *przytomni* ‘obecni’, *naządź* ‘do tyłu’, *smętek*. Trudno jednak o jednoznaczną odpowiedź, skąd wzięły się u Raschkego formy, występujące w dawnej polszczyźnie i w ówczesnej czeszczyźnie, takie jak: *to o nas płaciło* ‘to nas dotyczyło’ (czes. *to platilo o nás*), *jaka być nie śmie* ‘jaka nie może być’ (czes. *jaká nesmí být*), *nie stoi o radość waszą* ‘nie zależy mu na waszej radości’ (czes. *nestojí o vaši radost*), *radzi przychodźcie* ‘chętnie przychodźcie’ (czes. *rádi přicházejte*). Z podłoża gwarowego do kazań przeniknęły jednostki, takie jak: *ochotnie* ‘chętnie’ (czes. *ochotně*), *dziwać* ‘patrzeć’ (czes. *dívát se*), *wiele ich chybia* ‘wiele ich brakuje’ (czes. *mnoho jich chybí*), *naślady* ‘następstwa’ (czes. *následky*): *które są naślady oney wyćwiki*; *które człowiekowi patrzy* ‘które należy się człowiekowi’ (czes. *ktelé člověku patří*). Także powyżej podane jednostki gwarowe mają swoje odpowiedniki czeskie, jak podaliśmy w nawiasach. Bezpośredni zaś wpływ języka czeskiego na język jego kazań widać w takich leksemach, jak: *szactwo* ‘odzież’ (czes. *šactvo*); *strom* ‘drzewo’ (czes. *strom*); *oswobodzenie* ‘wyzwolenie’ (czes. *osvobození*); *przyimać* (*przyjmować*, (czes. *přijímat*); *z przeświadczenia* ‘z przekonania’ (czes. *z přesvědčení*); *obce* ‘wioski’ (czes. *obec*); *odrzeknąć* ‘wyrzec się’ (czes. *odřít si*); *przywiedzie* ‘przyprzewodzi’ (czes. *přivede*).

Jan Winkler<sup>3</sup>, pastor, którego językiem ojczystym był czeski, opowiadał biegle polszczyznę. Dzięki temu w jego mowach bohemizmy

<sup>3</sup> Jan Winkler – kaznodzieja, którego nazwisko kojarzone jest przede wszystkim ze zbozem ewangelickim w Nawsiu koło Jabłokowa – urodził się w roku 1794 we Vestinie, gdzie uczęszczał do szkoły protestanckiej. Jego dalsza edukacja obejmowała naukę w gimnazjum w Trenczynie, Kežmaroku i węgierskim Szabolcsu. Studium teologii rozpoczął na Słowacji, a ukończył w Lipsku w roku 1820. Po studiach na krótko wrócił do Vsetína, a później objął posadę po Józefie Franciszku Schimce w Nawsiu koło Jabłokowa (*200 let budovy Evangelické školy*, on-line 2.09.2017).

pojawiają się w tym samym stopniu, co u innych kaznodziejów pochodzących z Śląska Cieszyńskiego. W swych tekstach korzysta on zarówno z archaizmów polskich na różnych poziomach języka, ze słownictwa gwarowego, jak i bohemizmów. Fakt ten nie wpływa jednak na komunikatywność kazań. Tradycyjnie używane przez pastorów cieszyńskich archaizmy, a występujące również u Winklera, to: *wnić*, *chętniwy*, *dobrota* ‘dobroć’, *pachać* ‘czynić, popełniać’, *zdać się* ‘wydawać się’, *lutować*, *rozdział* ‘róznica’ (czes. *rozdíl*): I tu wielki rozdział między ludźmi, zakon ‘prawo’. Występująca w słowniku Lindego *przyleżytość* ‘okazja’ (czes. *příležitost*) u Winklera należy potraktować jako bohemizm niż polski archaizm. Bohemizmy natomiast są: *podpora* ‘wsparcie’ (czes. *podpora*): *podpory* [...] *potrzebowali*; *uprzytnie* ‘szczerze’ (czes. *upřímně*), *pieczować* ‘opiekować się’ (czes. *pečovat*): *pieczując tylko o ziemskie dobra*; *tykać* ‘dotyczyć’ (czes. *tykat se*): *co kolwiek się* [...] *rozumu i serca tykało*, i frazeologizmy: *nie wziął ku sercu* (czes. *nevzal si k srdci*) czy *przyimuie grzesz. na miłość* (czes. *bere hříšnika na milost*).

\* \* \*

Jak już wielokrotnie wzmiankowano, nie można dokładnie określić, jak duży był wpływ języka czeskiego na język kazań cieszyńskich. Wiele wyrazów przejętych do polszczyzny bezpośrednio z języka czeskiego lub za jego pośrednictwem z łaciny czy języka niemieckiego było w polszczyźnie już zadomowionych i funkcjonowało jako rodzime. Inne zaś wyszły z użycia i zachowały się jako archaizmy, występujące jeszcze w gwarach. W tym przypadku, w specyficznych warunkach Śląska Cieszyńskiego, można by użyć terminu Mieczysława Basaja (1966, s. 196) półbohemizm arbitrażowy na określenie form, które funkcjonują jeszcze w miejscowej gwarze, a równocześnie występują w języku czeskim, jak np.: *zdać się* – *zdát se* ‘wydawać się’, *lutować* – *litovat* ‘żałować’, *prawidło* – *pravidlo* ‘zasada’, *slawność* – *slavnost* ‘uroczystość’.

Nie ulega jednak wątpliwości, że wpływ języka czeskiego na język dziewiętnastowiecznych kazań cieszyńskich jest faktem dokonany, o czym świadczą analizowane powyżej teksty oraz wskazane bohe-

mizmy. I mimo że jest ich niewiele (43 jednostki we wszystkich planach językowych od fonetycznych przez słowotwórcze, leksykalne, po frazeologiczne), to ukazują opisywane zjawisko w XIX wieku, tym samym dokumentując stan ówczesnej polszczyzny regionalnej Śląska Cieszyńskiego.

### Źródła

- Bartelmus J. T., 1758, *Kazanie na dzień św. Mateusza*.
- Bartelmus J. T., 1775, *Parentacya trzymana dnia 10 Xbra 1775 Nieboszczyk. Jendrzejiowi Sniegonowi*.
- Bartelmus J. T., 1795, *Sermo Installatorius Rev. Dni Christiani Raschke Pastoris Ecclesia Bludowicensis*.
- Bartelmus J. T., 1795, *Kazanie pamięteczne trzymane Nieb. Janowi Kubeczkiowi Chalupnikowi z Gorn. Żukowa*.
- Bartelmus J. T., 1786, *Kazanie pogrzebne Nieboszcz. Zuzannie Chlebkowej z Nieborow*.
- Bartelmus J. T., 1787, *Kazanie pogrzebne trzymane dnia 28 Jan. 1787 Nieboszczykowi Jakubowi Lasotowi*.
- Bartelmus J. T., 1787, *Nieboszce wysoce szlachetnie urodzonej Pani Ewie Charloćie owdowiałej Radeckiej rodzanej Skrbenskiej z Hristie*.
- Bartelmus J. T., 1790, *Kazanie pamięteczne Nieb. Annie Nessytcie owdowiałej, a umarłej w Frysztaćie*.
- Bartelmus J. T., 1800, *Kazanie pogrzebowe trzymane Janowi Kotasowi Młodzieńcowi na Oldrzychowskim Cmętarzu dnia 18 Sierpnia*.
- Filipek J., 1839, *Kazanie ktore trzymał przy Insztalacyi swey a Wizytacyi kościelney Jerzy Filipek kaznodziea zboru Ligockiego, dnia 11 Czerwca 1839*.
- Raschke W., 1834, *O radości św. Chrześciana*.
- Raschke W., 1848, *Wyćwika Boża w naszym czasie*.
- Schimko J. F., 1822, *Nie mamy nic drogszego nad wiarę naszą...*
- Winkler J., 1829, *Chrześć. Kładzie to za powinność miłości braterskiej...*
- Winkler J., 1830, *Wszystko co tu na tey ziemi, przemianom podlegle iest...*
- Winkler J., 1831, *Z radością i z pociechą podnosimy serce nasze do Ciebie...*
- Winkler J., 1837, *Poświęć nas o Boże, abysmy byli spusobni opowiadać chwałę Twoią*.

### Literatura

- Bajerowa I., 1964, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

- Basaj M., 1966, *Bohemizmy w języku pism Marcina Krowickiego*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Broda J., 1972, *Udział pastorów w życiu kulturalno-narodowym Śląska Cieszyńskiego w latach 1835–1865*. Górk Wielkie [maszynopis].
- Hierowski Z., Rospond S., 1948, *Język i piśmiennictwo na Śląsku*. Katowice–Wrocław: Wydawnictwo Instytutu Śląskiego. Polski Śląsk.
- Gumuła U., 1992, *Literatura polska na Śląsku w XVII i XVIII wieku*. In: *Wszelchnica Górnośląska VI. Oblicza literackie Śląska*. Katowice–Opole–Cieszyn: Biblioteka Śląska, s. 17–39.
- Kadłubiec K. D., 1994, *Cieszyńsko-zaolziańska polszczyzna*. Katowice: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Katowicach.
- Kadłubiec K. D., 2015, *W cieszyńskim mateczniku*, Czeski Cieszyn: Kongres Polaków w Republice Czeskiej.
- Linde S. B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*. T. 1–6, Warszawa: Drukarnia XX. Piiarów. Online: <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/88501/edition/93645> [dostęp: 10.05.2021].
- Orłoś T. Z., 1980, *Polsko-czeskie związki językowe*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Orłoś T. Z., 1997, *Wzajemne wpływy językowe czesko-polskie i ich uwarunkowanie historyczne*. In: T. Z. Orłoś, J. Damborský (red.) *Konsekwencje sąsiedztwa polsko-czeskiego dla rozwoju języka i literatury. Polsko-české sousedství v rozvoji jazyka a literatury*. Wrocław: Ministerstwo Edukacji Narodowej RP, Uniwersytet Wrocławski, s. 9–21.
- Panic I., 2016, *Język mieszkańców Śląska Cieszyńskiego od średniowiecza do połowy XIX wieku*. Cieszyn: Polskie Towarzystwo Historyczne.
- Popiołek K., 1976, *Śląskie dzieje*. Warszawa–Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Raclavská J., 2001, *Język zabytków urzędowych*. In: J. Raclavská, *Historia języka polskiego na Śląsku Cieszyńskim do roku 1848*. Ostrava: Filozofická fakulta Ostravské univerzity, s. 107–110.
- Raclavská J., 2012, *Miejsce Drogi do Nieba Samuela Ludwika Zasadiusa w historii polszczyzny cieszyńskiej*, „Studia Slavica” XVI, s. 315–323.
- Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego*, 2010, J. Wronecz (red.), Ustroń: Galeria „Na Gojach”.
- Wronecz J., 1983, *Kształtowanie się cieszyńskiej odmiany języka literackiego*, „Rocznik Cieszyński” IV/V, s. 172–182.
- 200 let budovy Evangelické školy v Návsi 1808–2008. 200 lat budynku Szkoły Ewangelickiej w Nawsiu 1808–2008*. Online: <http://enavsi.cz/wp-content/uploads/2015/07/200-let-skoly.pdf> [dostęp: 10.05.2021].